Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 21.06.2023 www.osw.waw.pl

Nowa koalicja w Finlandii: 2% PKB na obronność mimo cięć budżetowych

Jacek Tarociński

20 czerwca prezydent Finlandii Sauli Niinistö powołał rząd złożony z centroprawicowej Partii Koalicji Narodowej, prawicowej Partii Finów, centrowej Szwedzkiej Partii Ludowej i Chrześcijańskich Demokratów. Cztery dni wcześniej ogłoszono 240-stronicową umowę koalicyjną. Gabinet dysponuje w sumie 107 mandatami w 200-osobowym parlamencie (Eduskuncie), co daje mu nieznaczną większość. Utworzenie koalicji jest wynikiem ponad dwuipółmiesięcznego procesu, który trwał od przeprowadzonych 2 kwietnia wyborów parlamentarnych.

W skład nowego rządu wejdzie 19 ministrów: 8 z Partii Koalicji Narodowej, 7 z Partii Finów, 2,5 ze Szwedzkiej Partii Ludowej i 1,5 z Chrześcijańskich Demokratów (Ministerstwo Kultury będzie dzielone po pół kadencji). Przewodniczący Partii Koalicji Narodowej Petteri Orpo obejmuje tekę premiera, szefowa Partii Finów Riikka Purra stanie na czele resortu finansów, przewodnicząca Szwedzkiej Partii Ludowej Anna-Maja Henriksson – edukacji, a szefowa Chrześcijańskich Demokratów Sari Essayah – rolnictwa. Antti Häkkänen i Elina Valtonen z Partii Koalicji Narodowej zostali odpowiednio ministrami obrony i spraw zagranicznych.

Komentarz

- Negocjacje koalicyjne zajęły aż siedem tygodni – były burzliwe i dotyczyły niemal każdego aspektu polityki wewnętrznej i zagranicznej. Ich długotrwałość i szczegółowość, obszerność umowy koalicyjnej oraz odmienne poglądy poszczególnych partii na wiele kluczowych spraw przy jednoczesnej niewielkiej większości w parlamencie stawiają pod znakiem zapytania stabilność gabinetu Orpa. Czynnikiem destabilizującym może być Partia Finów, której radykalne antyimigranckie stanowisko i niezdolność do ustępstw politycznych już raz (współrządziła ona – wraz z Partią Centrum i Partią Koalicji Narodowej – w latach 2015–2017) doprowadziły do rozłamu w samym ugrupowaniu oraz do osłabienia rządu (większość parlamentarna zmniejszyła się wówczas ze 124 do 105 posłów).
- Najważniejszym tematem rozmów było ograniczenie deficytu budżetowego, co stanowiło sztandarowy postulat wyborczy Partii Koalicji Narodowej. W ciągu czterech lat różnica między wpływami a wydatkami w rocznym budżecie ma się zmniejszyć o 6 mld euro. Cel ten zostanie osiągnięty dzięki obniżeniu wydatków państwa o 4,2 mld euro do 2027 r. i jednoczesnemu wzrostowi wpływów o 1,85 mld euro (budżet Finlandii w 2023 r. wynosi 83,5 mld euro przy 10,4 mld euro deficytu). Największe cięcia, bo na sumę aż 2,5 mld

euro, dotkną sferę socjalną i ochronę zdrowia, jednak będą one dotyczyły praktycznie wszystkich ministerstw. Nakłady na obronność skurczą się o 50 mln euro, lecz rząd zobowiązuje się zarazem do utrzymania ich na poziomie co najmniej 2% PKB. Ponadto gabinet zamierza zwiększyć inwestycje na badania i rozwój do 4% PKB w 2030 r., co ma zostać sfinansowane z dodatkowych ograniczeń w wydatkach socjalnych i sprzedaży majątku państwowego. Działania te dotkną szczególnie najbiedniejszych, którzy utracą znaczną część świadczeń, co może silnie wpłynąć na spadek poparcia dla Partii Finów.

- Dla obecnego rządu „rosyjska polityka zagraniczna i bezpieczeństwa jest nie do pogodzenia ze stabilnością i bezpieczeństwem w Europie". Cele Finlandii to zmuszenie Moskwy do zakończenia wojny na Ukrainie oraz przeciwdziałanie rosyjskim aspiracjom destabilizującym europejski system bezpieczeństwa. Koalicja opowiada się za utrzymaniem aktualnych i nakładaniem nowych sankcji na Rosję oraz chce dalszego ograniczania swoich zależności energetycznych i gospodarczych w relacjach dwustronnych. Co więcej, planuje utworzyć komisję badającą rosyjskie wpływy w Finlandii w XXI wieku. Kontynuowana będzie też budowa barier na granicy pomiędzy oboma państwami. Według umowy koalicyjnej polityka Helsinek względem Moskwy może ulec zmianie w porozumieniu z partnerami z UE i NATO w zależności od rozwoju sytuacji wewnętrznej w Rosji. Nowy rząd zobowiązał się ponadto do dalszego wspierania Ukrainy, w tym dostaw broni. Helsinki opowiadają się także za wypracowaniem prawnomiędzynarodowych rozwiązań pozwalających na konfiskatę zamrożonych rosyjskich aktywów i przekazanie ich Kijowowi. Powołany gabinet w umowie koalicyjnej zadeklarował wspieranie „polityki otwartych drzwi" i akcesji Ukrainy do NATO. Poparł również jej członkostwo w UE, zastrzegając przy tym konieczność spełnienia przez nią wszystkich niezbędnych do tego warunków.
- W NATO koalicja zapowiedziała przejęcie podejścia 360 stopni i zaangażowanie się w działania nie tylko z zakresu obrony zbiorowej, lecz także reagowania kryzysowego i walki z terroryzmem. Za istotne należy też uznać zapisy dotyczące udziału Finlandii w Grupie Planowania Nuklearnego, w związku z krajowymi kontrowersyjnymi dyskusjami na temat broni jądrowej. Helsinki w Sojuszu będą koncentrować się na wzmacnianiu bezpieczeństwa w regionie Arktyki i Morza Bałtyckiego, ale też na szerzej rozumianym bezpieczeństwie – na przestrzeni cybernetycznej i informacyjnej, zwalczaniu zagrożeń hybrydowych oraz wykorzystywaniu sztucznej inteligencji i technologii kwantowych w tym obszarze. Zamierzają także poczynić kroki zmierzające do poprawy świadomości sytuacyjnej NATO w przestrzeni kosmicznej. Rząd deklaruje starania o obecność natowską w Finlandii w formie centrum doskonalenia (a nie sił sojuszniczych). Poinformował również o planach wzmacniania europejskiego filaru w Sojuszu. Poza nim Helsinki będą dążyły do rozwijania dwustronnej współpracy wojskowej – w szczególności z USA, Wielką Brytanią, Szwecją i Norwegią – poprzez formaty kooperacji, takie jak negocjowana umowa bilateralna z Waszyngtonem o współpracy obronnej (DCA), brytyjskie Połączone Siły Ekspedycyjne (JEF) i nordycka współpraca obronna (NORDEFCO). Jeszcze w tym roku ma zostać sporządzony szczegółowy raport, który posłuży do wypracowania szczegółowych planów rozwoju Fińskich Sił Zbrojnych oraz polityki bezpieczeństwa, w tym roli Finlandii w NATO.

- Helsinki zamierzają też kontynuować wzmacnianie zarówno wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (WPZiB), jak i polityki handlowej UE. W tej pierwszej ma ono być realizowane poprzez wdrażanie Kompasu Strategicznego. Choć rząd deklaruje poparcie dla wspólnego rynku produktów zbrojeniowych, to zapisy umowy koalicyjnej są ostrożne w kwestii rozwijania unijnych inicjatyw dotyczących wspólnych zamówień zbrojeniowych (EDIRPA) i produkcji amunicji (ASAP). Finlandia nie chce, aby zakłócały one krajowy rynek zbrojeniowy czy ograniczały możliwości angażowania się w wybrane projekty komercyjne przez faworyzowanie największych państw członkowskich. C entroprawicowa koalicja zaznacza, że głosowanie większością kwalifikowaną (QMV) może być dopuszczalne tylko w niektórych obszarach WPZiB, takich jak polityka sankcyjna, oraz – ze względu na eurosceptyczne stanowisko Partii Finów – sprzeciwia się zmianom traktatowym w tym obszarze. Poprzedni rząd – centrolewicowy gabinet premier Sanny Marin – w większym stopniu sprzyjał niemieckim pomysłom i na początku maja br. przystąpił do utworzonej przez Berlin Grupy Przyjaciół QMV. Ważnym zagadnieniem w negocjacjach koalicyjnych podnoszonym przez Partię Finów była polityka azylowa i migracyjna. Gabinet zobowiązał się ograniczyć imigrację, pozostając jednocześnie w zgodzie z prawem unijnym. W przyszłym roku ma zostać przedstawiona nowa ustawa, która m.in. pozbawi osoby nieskutecznie ubiegające się o azyl możliwości wnioskowania o inną formę legalnego pobytu. Umożliwi też ich deportowanie, nawet jeżeli w tym czasie znalazły pracę w Finlandii.

Wykres. Wyniki wyborów parlamentarnych z 2 kwietnia i podział mandatów w Eduskuncie



Źródło: *Parliamentary Elections 2023*, Ministerstwo Sprawiedliwości Finlandii, tulospalvelu.vaalit.fi.